

Jan Wiśniewski

Recenzja pracy habilitacyjnej oraz dorobku naukowego ks. Marka Żmudzińskiego

Studia Elbląskie 15, 461-467

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

RECENZJA PRACY HABILITACYJNEJ ORAZ DOROBKU NAUKOWEGO KS. MARKA ŻMUDZIŃSKIEGO

WSTĘP

Przedłożona przez ks. Marka Żmudzińskiego praca wpisuje się w szereg dzieł i opracowań apologetycznych, w których poszczególni autorzy – od okresu starożytnego dziejów Kościoła aż po dzień dzisiejszy – podejmowali się obrony najpierw osoby Jezusa oraz Kościoła, aby wyjaśniając i odpierając zarzuty jemu stawiane, „ułatwić człowiekowi drogę do wiary”. Ten wysiłek stanowi wypełnienie polecenia apostołskiego: „Pana zaś Chrystusa miejcie w sercach za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3, 15). W ciągu wieków te akcenty przesuwają się z osoby Jezusa z Nazaretu w kierunku obrony Boskiego pochodzenia chrześcijaństwa i obronę autorytetu Kościoła. Prezentowana praca należy do tego nurtu, czyli naukowego badania „nad zagadnieniem obrony wiary w kontekście współczesnych zagrożeń” (*Wstęp*, s. 11), m.in. w Polsce powojennej. Wiadomo bowiem, „że dzieje Kościoła katolickiego w Polsce w drugiej połowie XX wieku były przestrzenią zmagania się chrześcijańskiej wizji świata z ideologią marksistowską i wyrosłym na jej fundamencie totalitarnym systemem politycznym” (*Wstęp*, s. 11). Do dnia dzisiejszego żyje wierzące pokolenie Polaków, które doznało krzywd z powodu praktykowania katolicyzmu na co dzień w okresie PRL-u: służbom mundurowym zakazywano uczęszczania na msze św. niedzielne i świąteczne, co najmniej dwukrotnie usuwano religię ze szkół (ostatecznie ok. 1962 r. czego sam doświadczyłem), parafiom uniemożliwiano prowadzenie normalnego duszpasterstwa młodzieżowego i specjalistycznego, każde stanowisko kościelne musiało być zatwierdzone przez władze cywilne (opór Kościoła spowodował internowanie Prymasa Polski S. Wyszyńskiego), a także usiłowano rozbić Kościół w Polsce od wewnątrz poprzez organizowanie w Caritas tzw. „księży patriotów” lub przynajmniej nakłanianie ich do podpisania „umowy” o nauczaniu religii w przyparafialnych salach katechetycznych, za co wypłacano „judaszowe srebrniki”, uzależniając w ten sposób księży od tzw. finansowania ich. Wykorzystywano także sytuacje życiowe, w które nieszczęśliwie popadli niektórzy kapłani, jak: spowodowanie wypadku pod wpływem alkoholu, uderzenie dziecka na religii czy wręcz uchybienie księży przeciwko moralności. Przy takich okazjach zmuszano księdza do wstąpienia do „patriotycznego” związku Caritas, za obietni-

cę utajnienia wydarzenia i podjęcia systematycznej współpracy z organami Służb Bezpieczeństwa. Władze partyjne i państwowe zarzucały Kościołowi w Polsce współpracę i wspieranie imperializmu zachodniego, zdradę państwa i dążenie do obalenia prawowitej władzy w PRL-u (proces biskupa kieleckiego Cz. Kaczmarka). To bardzo wyraźnie podkreślił Autor rozprawy: „Dla wspólnoty katolickiej lata te [po 1945 r. – J.W.] były najbardziej dramatycznym wyzwaniem, kreślonym administracyjnym prześladowaniem, restrykcjami wobec duchowieństwa i wiernych, z pokazowymi procesami i wieloletnimi wyrokami więzienia włącznie, rugowaniem Kościoła z przestrzeni publicznej, grabieniem majątku i bezprzykładnym dyskredytowaniem chrześcijańskiego światopoglądu” (*Wstęp*, s. 12).

PRZYGOTOWANIA DO PRACY NAUKOWEJ I DYDAKTYCZNEJ

Niejako początkiem drogi naukowej ks. Marka Żmudzińskiego były studia specjalistyczne teologii fundamentalnej na KUL w Lublinie, które ukończył licencjatem w 1995 r., a w 1999 r. obronił z wyróżnieniem doktorat na podstawie rozprawy: *Świadomość funkcji prymacjalnej Jana Pawła II w świetle jego nauczania*, której promotorem był ks. prof. dr hab. Marian Rusecki.

W 1999 r., Biskup Elbląski zlecił mu wykłady z teologii fundamentalnej w WSD w Elblągu (tu pracuje do dziś) i Pomezzańskim Instytucie Teologii (dla świeckich) w Elblągu. Również rektor Misyjnego Seminarium Księży Werbistów w Pieniężnie poprosił ks. M. Żmudzińskiego o prowadzenie wykładów z teologii fundamentalnej w tymże Seminarium (do 2002 r.). Rok później, został zatrudniony na pełnym etacie na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, gdzie pracuje nadal. W tym czasie, w latach 1999–2001 był dyrektorem Wydziału Nauki Katolickiej Kurii Diecezjalnej Elbląskiej, a od 2001 r. udziela się także w pracy duszpasterskiej, jako proboszcz parafii w Mikołajkach Pomorskich.

Należy podkreślić, że habilitant prowadził wykłady: z teologii fundamentalnej (także ćwiczenia), teologii duchowości, ekumenizmu, religiiologii, a także wykłady monograficzne i seminarium naukowe z teologii fundamentalnej, promując dwie prace licencjackie i 41 prac magisterskich. Autor rozprawy jest członkiem: Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce oraz członkiem Komitetu Redakcyjnego „Studiów Elbląskich”. Czynnie uczestniczył (z referatami) w 5 sympozjach naukowych (w Olsztynie – dwa, w Elblągu – raz, Pieniężnie – dwa) oraz w Międzynarodowym Kongresie Teologii Fundamentalnej („Chrześcijaństwo jutra”) w Lublinie, który odbył w dniach 18–21 września 2001 r. Wygłosił sześć odczytów popularno-naukowych w trakcie Sympozjum Ekumenicznego w IKCh w Olsztynie (trzy), w WSD Olsztyn i WSD Elbląg (dwa), a także w czasie sesji Kleryckiego Koła Teologii Współczesnej w Olsztynie (jeden), koncentrując się na zagadnieniu Prymatu Biskupa Rzymu, Misterium Kościoła oraz Objawieniu Bożym w rozumieniu Kościoła katolickiego. W ten sposób prezentował trudne zagadnienia w sposób przystępny dla każdego studenta, przyczyniając się do spopularyzowania wiedzy. W ten nurt należy wpisać Jego trzy artykuły popularno-naukowe, które

opublikował w opracowaniach zbiorowych (*Elbląskie Wiadomości Diecezjalne* – na temat prymatu Biskupa Rzymu; „Kobieta w życiu Kościoła” – o ukazywaniu w doktrynie roli kobiet; „Nasz Dom. Mieszkańcy Mikołajek Pomorskich i okolic” – o ks. inf. Wojciechu/Adalbercie Zinku).

DOROBEK NAUKOWY

Ks. Marek Żmudziński opublikował swoją pracę doktorską (2003), a także przygotowaną rozprawę habilitacyjną (2013). Na jego dorobek naukowy składają się: 24 artykuły, 3 hasła encyklopedyczne, 2 recenzje i 3 artykuły popularno-naukowe. Zamieszczał je w punktowanych periodykach naukowych: *Studia Elbląskie* (8 artykułów + 2 recenzje), *Studia Warmińskie* (1), *Zeszyty Teologiczne – Folia Theologica* (3), *Studia Redemptorystowskie* (1), w opracowaniach zbiorowych (9), a hasła w: *Leksykonie Teologii Fundamentalnej* (1), *Leksykonie pedagogiki religii* (2) oraz 3 artykuły w opracowaniach o zasięgu diecezjalnym. Dorobek naukowy koncentruje się wokół kilku fundamentalnych zagadnień, a mianowicie:

- 1) Prymat Piotra i jego następców oraz urzędu biskupa, które omówił w artykułach: „Ty jesteś Piotr. Świadomość funkcji prymacjalnej Jana Pawła II” (doktorat, 2003); „Wy jesteście naszym listem. Urząd i charyzmat biskup” (współautor, 2004); „Geneza posługi św. Piotra i jego następców” (art., 1999); „Dziedzictwo św. Piotra a posłannictwo papieży” (art., 2000); „Powszechna komunია Kościoła jako przestrzeń realizacji prymatu Biskupa Rzymu” (art., 2002); „Biskup jako fundament jedności Kościoła” (art., 2003); „Nauczanie „ex cathedra” w pontyfikacie Jana Pawła II” (art., 2006); „Martyrologiczny charakter prymatu Biskupa Rzymu w świetle publikacji M. Ruseckiego” (art., 2007); „Prymacjalny tytuł Biskupa Rzymu” (art., 2009); „Urząd i charyzmat w Kościele rzymsko-katolickim” (art., 2011/2012); „Jan Paweł II – *Pontifex Maximus* dialogu religijnego” (2012); hasła: „Prymat”; „Prymat w dialogu ekumenicznym”.
- 2) Objawienie było przedmiotem kolejnych opracowań: „Od neotycznej do personalistycznej koncepcji objawienia” (art., 2001); „Objawienie Boże w rozumieniu Kościoła katolickiego” (art., 2007); „Wyjątkowy charakter objawienia chrześcijańskiego w kontekście pluralizmu religijnego” (art., 2010); „Objawienie w chrześcijaństwie” (art., 2010);
- 3) Kościoła: „Misterium Kościoła w rozumieniu Kościoła katolickiego. Czy można kochać Chrystusa nie kochając Kościoła?” (art., 2003); „*Collegialis affectus i collegialis effectus* jako faktory wspólnoty hierarchicznej Kościoła” (art., 2004);
- 4) Apologii (teologii fundamentalnej) poświęcił następujące publikacje: „Apologia Kościoła katolickiego w listach Episkopatu Polski 1945–1970” (habilitacja, 2013); „Paradygmat apologii jako świadectwa wiary” (art., 2007);
- 5) Wiary i doświadczenia religijnego była przedmiotem rozważań w artykułach: „Ewangelizacyjny nakaz Chrystusa a wolność religijna” (art., 2008); „Kryzys wiary w kontekście świeckiego samorozumienia człowieka” (art., 2012);

- „Możliwość religijnego doświadczenia w świeckim samorozumieniu człowieka” (2012);
- 6) Małżeństwu, rodzinie i małżeństwu poświęcił artykuły: „Przyjmijcie ją w Panu (Rz 16,2). Kobieta w życiu Kościoła” (współautor, 2004); „Troska Kościoła o sakralny charakter małżeństwa w Orędziu Episkopatu Polski z 7 grudnia 1945 roku” (art., 2009); „Autonomia rodziny w kontekście przemian społecznych w Polsce po 1989 roku” (art., 2011);
 - 7) Tzw. innym kwestiom poświęcił opracowania: „Wolność w nauce i jej konsekwencje etyczne” (art., 2007); „Pojęcie „śmierci Boga i jego oświeceniowa geneza” (art., 2008); „St. Joseph’s faith in the awereness of the contemporary Church” (art., 2012).

Przyglądając się chronologii publikowania powyższych artykułów wypada podkreślić, że Autor uaktywniał się na polu naukowym w miarę upływu lat, w miarę zbliżania się do zaprezentowania rozprawy habilitacyjnej, która jest efektem Jego systematycznego dojrzwania do samodzielności naukowej (5 w 2012 r.) To świadczy o zdobywaniu doświadczenia naukowego i rozwoju intelektualnym Autora, który jawi się aktualnie jako w pełni ukształtowany, samodzielny pracownik naukowy, zdolny do podejmowania kwestii, zauważonych problemów, a także ich rzetelnego rozwiązywania i prezentowania.

PRACA HABILITACYJNA: *APOLOGIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO
W LISTACH EPISKOPATU POLSKI 1945–1970*, OLSZTYN 2013, s. 265

Struktura – Treść rozprawy habilitacyjnej, oprócz *Wstępu*, *Zakończenia* i *Bibliografii*, została zawarta w pięciu rozdziałach: w I – omówiono „Kościół jako instytucję”, w II rozdziale Autor skupił się na „Kościele jako podmiocie debaty publicznej”, a w rozdziałach III–V ukazał zakresy działalności Kościoła w Polsce w latach 1945–1970: w kręgu zainteresowania Autora znalazła się „Misja charytatywno-opiekuńcza” (rozdz. III), a także „Działalność oświatowo-naukowa” polskiego Kościoła (rozdz. IV), w rozdziale V ukazał „Pastoralny dynamizm Kościoła”. Zaprezentował w tym opracowaniu pracę księży i biskupów w kontekście „sprzeciwu”, czyli utracania tychże działań duchowieństwa i osób wierzących zaangażowanych przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, które dążyły do spacyfikowania, a przynajmniej skrępowania (w miarę możliwości) w najszerszym zakresie tej pracy duchowej i organizacyjnej. Jak wiadomo, w Polsce ten „wysiłek” władz partyjnych i centralnych PRL nie powiódł się, a nawet można powiedzieć został ostatecznie unicestwiony. Jednakże przyniósł pożądany skutek w innych państwach bloku socjalistycznego, zwanych „Demoludami”. Skutki tych działań przeciwko Kościołowi w Polsce i „Demoludach” są aż nader widoczne po dzień dzisiejszy w społeczeństwie, aczkolwiek nie wszystko co złe w tym zakresie to „zasługa” PZPR i władz PRL-u, ponieważ swoją „rękę” do tej sytuacji przyłożyli członkowie Kościoła, np. działalność księży „patriotów”.

Ocena merytoryczna – Podstawę źródłową (178 pozycji) omawianej monografii stanowią listy, komunikaty, „słowo”, deklaracje itp. (pod różnymi nazwami)

opublikowane przez biskupów w latach 1945–1967 (142). Bazę tę Autor poszerzył o dokumenty *Magisterium Ecclesiae* (13 pozycji) oraz dokumenty administracyjne PRL (23: deklaracje, dekrety, komunikaty, oświadczenia, listy). Natomiast literaturę przedmiotu, dotyczącą omawianego zagadnienia tworzy zestaw 232 opracowań książkowy i artykułów naukowych. Taka mnogość źródeł i opracowań pozwoliła Autorowi na dobre, w logicznym układzie rozdziałów, zaprezentowanie podjętego problemu o charakterze apologetycznym, czyli wszechstronnego omówienia „walki” Kościoła w Polsce o możliwość realizowania misji duszpasterskiej na różnych płaszczyznach, a także podstawowej kwestii, jaką wówczas była sprawa istnienia Kościoła w PRL-u. Apologia Kościoła, jako instytucji bosko-ludzkiej koniecznej do zbawienia człowieka, nie jest nowym problemem w historii, ponieważ na przestrzeni dziejów musiał nieustannie odierać ataki, w których był oskarżany, że jego misja zagraża człowiekowi, ponieważ „bałamuci” go mrzonkami, prowadzącymi ludzkość na manowce. W okresie PRL-u Episkopat musiał także podjąć obronę Kościoła wobec komunistycznych władz, aby mógł nadal trwać, prowadząc w możliwie najbardziej optymalnych warunkach pracę duszpasterską.

Prezentowaną tu problematykę, Autor słusznie ukazał na tle szerokiej płaszczyźnie historycznej, społecznej i politycznej, bez której byłaby ona niezrozumiała do końca, ponieważ te uwarunkowania powodowały konieczność obrony najważniejszych obszarów pracy pasterskiej wśród wierzących, a mianowicie: funkcjonowania instytucji, która była podmiotem publicznej debaty, a także możliwości prowadzenia działalności charytatywno-opiekuńczej, oświatowo-naukowej. Postawa Episkopatu wobec prowadzonej polityki kościelnej władz PRL-u, dążącej do jak największego ograniczenia, zawężenia pola działalności instytucji aż do jego ubezwłasnowolnienia, powodowała represje ze strony rządów komunistycznych (pokazowe procesy, więzienia, aresztowania, zwłaszcza księży i biskupów, nie wykluczając świeckich katolików). Po ogłoszeniu przez władze PRL dekretu o obsadzie stanowisk kościelnych, Prymas S. Wyszyński ostro zaprotestował słynnymi słowami „non possumus”, ponieważ nie godził się na to, aby jurysdykcja kościelna stała się narzędziem w rękach władzy świeckiej, przepłacając tym utratą wolności, czyli trzyletnim internowaniem (Rywałd, Stoczek Warmiński, Komańcza). Poza walką o należyty status prawny Kościoła w PRL, biskupi walczyli z usuwaniem wszelkich przejawów obecności Kościoła w życiu publicznym, zabierając głos w istotnych sprawach Narodu, m.in. wystosowali „Orędzie do biskupów niemieckich”, w którym przebaczyli i prosili o przebaczenie. Warto podkreślić, że to Orędzie utorowało po wielu latach drogę do normalizacji stosunków polsko-niemieckich, ze słynnymi gestami pojednawczymi. Kolejnymi obszarami pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce, które omówił Autor, to: praca charytatywna, opiekuńcza (likwidacja Caritas), rugowanie religii z nauczania szkolnego (np. bp S. Adamski) – tu jawi się cały problem utracenia pracy Kościoła z dziećmi i młodzieżą, aby nie dopuścić duchownych do procesu jej wychowywania, a także uniemożliwianie organizowanie obchodów Wielkiej Nowenny czy peregrynacji Cudownego Obrazu Pani Jasnogórskiej (aresztowanie Obrazu na terenie parafii Miłomłyn). Biskupi polscy, oprócz działań na płaszczyźnie prawa (żądając jego respektowania i właściwego, czyli sprawiedliwego egzekwowania), w swojej obronie Kościoła i jego misji odwoływali się do opinii społeczeństwa w zdecydowanej większości wierzących, którzy byli

pełnoprawnymi obywatelami, mogącymi również wtedy „decydować” o kierunku rozwoju Ojczyzny. „Kościół katolicki w czasie II wojny światowej poniósł ogromne straty w wymiarze personalnym i materialnym. Jednak w aspekcie moralnym wyszedł z wojennego doświadczenia bardzo umocniony... Niebawem okazało się, jak istotna była to wartość, gdy polityczne rozstrzygnięcia zwycięskich mocarstw wpięły Polskę w obszar wpływów imperium sowieckiego... Dla Kościoła rozpoczął się czas walki o przetrwanie, instytucjonalną autonomię i możliwość kontynuacji swego dzieła. Wtedy też wiarygodność i zaufanie w szerokich masach społeczeństwa okazały się bezcenne” (s. 239). To bezspornie dowodzi, że „tak pojmowana apologia staje się autentycznym świadectwem Ewangelii” (s. 242).

Ukazanie tego świadectwa w ferworze przemian społeczno-politycznych w powojennej Polsce podjął się Autor, dobrze wywiązując się z tego zadania. Podał czytelnikowi kompendium wiedzy na temat funkcjonowania Kościoła, instytucji oraz wiernych, w okresie otwartej walki z wartościami chrześcijańskimi, czyli w okresie kiedy jawne manifestowanie przynależności do Kościoła i Chrystusa było bardzo często bohaterstwem, a niekiedy łączyło się z długoletnim prześladowaniem i odsuwaniem wierzących z przestrzeni życia publicznego. Zaprezentowanie tej ważnej problematyki w najważniejszych obszarach pracy duszpasterskiej w tak bardzo „skomplikowanych” realiach politycznych i społecznych w ujęciu chronologicznym niezmiernie podnosi wartość tej monografii, ale wymagało od Autora wejście w obszar kontekstu historycznego, czyli wymagało od niego znacznego poszerzenia swoich zainteresowań naukowych. Połączenie tych dwóch aspektów w jednym opracowaniu sytuuje tę monografię na bardzo dobrym poziomie poznawczym, ponieważ Autor realizując postawione przed sobą zadanie nie pozostawił widocznych „szwów” pomiędzy tymi aspektami rozprawy, ani „niezasypanych rowów, czy uskoków”, które utrudniałyby jego percepcję.

Należy też podkreślić, że prezentowana monografia została napisana dobrze stylistycznie, co sprawia, że czyta się ją bez znużenia, a nawet lekko. Autor bardzo dobrze opanował tzw. „język specjalistyczny”, którym potwierdził znakomite przygotowanie merytoryczne. Wykazał się także dojrzałym pracownikiem naukowym w zakresie doboru źródeł i literatury przedmiotu, ale także w kwestii analizowania i wnioskowania, co stawia go w szeregu badaczy dobrze przygotowanych do podejmowania samodzielnych badań i rozwiązywania jeszcze bardziej zawiłych problemów naukowych.

UWAGI KRYTYCZNE.

Wcześniej pisałem o stylu, który sprawia wrażenie lekkości, jest przejrzysty, czym niejako pomaga czytelnikowi łatwą percepcję treści. Mimo to, z obowiązku recenzenta muszę zwrócić uwagę na kilka (nieistotny z merytorycznego punktu widzenia) potknięć w tekście:

- według mnie (może jestem słabym stylistą!) niedopuszczalne jest rozpoczynanie zdania od „aby” (s. 29, 70), „dlatego” (s. 13, 31, 45, 55, 61), „ale” (s. 20, 30), zdarzające się rzadko;

- innym, też wprawdzie rzadko pojawiającym się mankamentem, to potknięcia w sporządzaniu aparatu krytycznego: 1) już dawno zrezygnowano z tzw. kropek w przypadku skrótu tytułu; 2) a także powtarzania w całości zapisu tego samego źródła, występującego w następujących po sobie przypisach (przypis 75 i 76, rozdz. IV); 3) według mnie (w Niemczech taki zapis stosuje się powszechnie – uważam go za niewłaściwy) opis źródła archiwalnego nie można rozpoczynać „od tyłu dokumentu”, co uczynił Autor (w przypisie nr 49, rozdz. II oraz przypis 127, rozdz. II, także przypis 71, rozdz. III). Uważam, że należy stosować następujący schemat, podając: archiwum, zespół akt, sygnatura, tytuł, a nie odwrotnie;
- w wykazie literatury przedmiotu nieprawidłowo umieszczono źródła: 1) Jan Paweł II, *List do uczestników II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej* (s. 257); 2) *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* (s. 261); 3) Pismo prowincjała bonifratrów... z sygnaturą AAN, MAP, nr 968 [sic!, taki zapis] (s. 261); 4) *Tajne dokumenty Państwo – Kościół*, Londyn 1996 (s. 263).

Występujące tutaj śladowo potknięcia, mankamenty, nie niweczą w jakikolwiek sposób walorów naukowego opracowania, ponieważ wynikają z niedopatrzienia, które występują w każdej niemal publikacji.

Trzeba zatem stwierdzić, że prezentowana rozprawa nie mogłaby przybrać przedstawionego tu kształtu, gdyby nie badawcze doświadczenie i dociekliwość Autora. W mojej ocenie, oddając do rąk czytelnika tę monografię, ks. M. Żmudziński występuje jako osoba w pełni przygotowana i kompetentna do prowadzenia samodzielnych studiów interdyscyplinarnych, tak w zakresie teologii fundamentalnej, ale także funkcjonowania Kościoła w różnych uwarunkowaniach polityczno-społecznych. Jako taki nabył umiejętność selekcjonowania dotychczasowej wiedzy, z której wydobywa to co istotne dla jego zainteresowań po to, aby uzupełnić zastany stan wiedzy oraz sformułować nowe ustalenia, dlatego sytuuje Go w szeregu dobrze przygotowanych badaczy do samodzielnej pracy naukowej.

Ks. Jan Wiśniewski